

Kostas Manolas i jego przyszłość byli tematem numer jeden mediów w trakcie przerwy reprezentacyjnej. Greka wystawia się jako pierwszego kandydata do poświęcenia, w celu ratowania budżetu. Gracz udzielił tymczasem wywiadu dla *Sky Sport*.

Jak podejdziecie do meczu z Empoli? Jakie jest ryzyko?

- Dobrze, to mecz, który musimy wygrać, Empoli gra dobrze, jednak jest na dole, musimy wygrać.

Jakie masz wspomnienia z pierwszego meczu?

- Fatalne, złamałem nos i zremisowaliśmy.

Napoli-Juve, będziesz komuś kibicował?

- Nie kibicuję nikomu, to będzie piękny mecz między dwoma wielkimi zespołami, zobaczmy.

Roma ma jeszcze czas, aby zdobył tytuł?

- Mam nadzieję, że tak, mamy dwa trudne cele, jeden z Lazio. Musimy cały czas wierzyć, pracując.

Odrobienie wyniku z Lazio trudne?

- W potyczce z Lyonem zasłużyliśmy na awans, jeśli zagramy taki sam mecz jak z Lyonem, możemy tego dokonać.

Jak bardzo brakowało ci publiczności?

- To świetna wiadomość, bardzo ich brakowało, to będzie dla nas dodatkowa motywacja.

Przyszłość?

- We wszystkich dziennikach czytam o Realu Madryt, Barcelonie, Arsenalu, Juventusie i Interze. Moją przyszłość zna tylko Bóg, muszę grać dobrze w Romie. Mam jeszcze dwa lata kontraktu.

Czujesz się związany z zespołem?

- Pewnie, wspierali mnie zawsze szczególnie kibice, obiecuje, że dam z siebie 110 procent.

Roma nie jest wielkim klubem?

- Nigdy tego nie powiedziałem, w przeciwnym razie bym tutaj nie przyszedł. Wszyscy chcą zawsze coś powiedzieć od siebie, nie powiedziałem, że Nainggolan musi odejść, jest topowym graczem i może grać tam gdzie chce, to jego wybór, nigdy go do tego nie popychałem. Roma jest wielkim klubem i jeśli chce zostać, zostanie.

Czego nauczył ciebie Spalletti?

- Żeby wierzyć zawsze w zwycięstwo, on chce wygrywać zawsze.

Obrona z trójką czy czwórką?

- Lepiej odnajduję się w czwórce, jednak trener decyduje o grze z trójką i muszę się przyzwyczaić, ale czuję się lepiej w czwórce.

Najlepszy obrońca?

- W Serie A Chiellini.

Najlepszy napastnik, przeciwko któremu grałeś we Włoszech?

- Higuain.

Autor: abruzzo